

GŁOS Tygodnik ŚWIDNIKA

Nr 43 (1616)
12.12.2003 r.
cena 1 zł
(w tym 7% VAT)



Ukazuje się od 1956 roku

KU PAMIĘCI

Stan wojenny to wydarzenie, które stało się symbolem całego okresu PRL. Symbolem wciąż żywym w pamięci Polaków. Symbolem, który nie pozwala nam zapomnieć o łamaniu podstawowych praw człowieka i narodu przez komunistyczny reżim.

W najbliższą sobotę przypada kolejna rocznica tego tragicznego wydarzenia. W wolnej i niepodległej Polsce wciąż jednak nie możemy doczekać się sprawiedliwego osądu komunistycznych oprawców z okresu Polski Ludowej. Mało tego, w bez-

Mieszkańcy Świdnika powinni mieć jednak poczucie satysfakcji i dumy, pamiętając o tym, że Lubelski Lipiec rozpoczął się właśnie tutaj, w zakładzie WSK PZL Świdnik. Ideale, które przysięgali w roku 1980 podczas powstawania „Solidarności” obecne są również dzisiaj. Pięknie o nich mówił podczas ostatniej pielgrzymki „Solidarności” Ojciec Święty Jan Paweł II, wspominając o konieczności ludzkiej solidarności, pomocy i braterstwa, w szczególności z osobami najsłabszymi i ubogimi. W ta-

wpływ na państwo zyska Kościół, a ludzie „Solidarności” zajmą miejsce komunistycznej nomenklatury, można dzisiaj włożyć między bajki. Jakże bardzo naiwni byli Ci, którzy wierzyli wtedy w takie hasła. Dzisiaj wiemy, że czeka nas naprawdę głęboka naprawa postkomunistycznego państwa.

Warto jednak, w kolejną rocznicę stanu wojennego, złączyć się we wspólnocie Świdnickiego Lipca. Jeszcze raz przypomnieć sobie tamte pełne wzruszeń i uniesień chwile, kiedy z niezapomnianym księdzem Janem Świdniczaninem dali początek współczesnej Wiośnie Ludów. Nie bacząc na troski dnia codziennego, przypomnieć sobie starą bibulę, zdjęcia, pamiątki, kasety... Zapalić znicze na grobach tych, których już wśród nas nie ma, a bez których Świdnik nie byłby dzisiaj takim miastem jaki jest obecnie.

Burmistrz Świdnika
Waldemar Jakson

Starosta Świdnicki
Miroslaw Król



czelny sposób próbuje się knebłować usta historykom pracującym w Instytucie Pamięci Narodowej, odbierając im środki finansowe na niezbędne badania, konieczne do zebrania materiału dowodowego przeciwko ludziom niegodnym pełnienia w III Rzeczypospolitej publicznych funkcji. Budzi to uzasadnione poczucie rozgoryczenia wśród osób, które uczestniczyły w tym wielkim narodowym zryw.

kiej właśnie trosce Ojciec Święty wiodł główną rolę „Solidarności” dzisiaj.

Wielu z tych, którzy tworzyli w latach 80. „Solidarność” nie potrafiło odnaleźć się w nowej rzeczywistości. Jakże niemylim zaskoczeniem było to, że najlepiej i najłatwiej w III RP odnaleźli się PZPR-owscy aparatczycy, obsadzając spółki, administrację i media. Przepowiednie, z początku lat 90., o tym, że w Polsce rozpoczyna się dekomunistyczne czyszczenie, zbyt duży

Na 50. urodziny naszego miasta

Takiej książki jeszcze nie było

Powstaje okolicznościowa publikacja, której wydanie będzie jednym z elementów uświetniających przyszłoroczne obchody 50-lecia naszego miasta. „Bibliografia Świdnika”, bo tak brzmi roboczy tytuł tej książki będzie zawierała wykaz najważniejszych publikacji i artykułów, wydań książkowych o Świdniku lub świdniczanach. W jej drugiej części, czyli „Bibliografii Świdniczan” znajdą się publikacje tych mieszkańców naszego miasta, którzy pracują naukowo, parają się dziennikarstwem, bądź są regionalistami i mają w swoim dorobku publikacje niekoniecznie

związane ze Świdnikiem. Z tą częścią korespondowałyby informacje o klubach, związkach, stowarzyszeniach i partiach politycznych, które działają w Świdniku. - Oczekujemy od ich przedstawicieli - mówi dr Sławomir Myk, współpomysłodawca publikacji - na podstawowe informacje, obejmujące, m.in. nazwę organizacji, rok jej powstania, charakter, liczbę członków. Chętnie wykorzystamy również wspomnienia osobiste, odbiegające od proponowanego schematu.

Dokończenie na str. 2

W dniach 13 i 20 XII br.
w godzinach 10.00-16.00

zapraszamy na

bezpłatne konsultacje kosmetyczne.

Informacje i zapisy

apteka w supermarkecie „Champion”

w Świdniku.



TAURUS
Sp. z o.o.

Champion
ul. Lotników Polskich 38
21-040 Świdnik
tel/fax. 081 751 37 78

Najcenniejsze jest to, co niewidzialne...
To Twój czas. Długo na Świętą Ideę daje Ci 3, 6 lub 12 darmowych godzin.



BOMBOWA PROMOCJA!

Tylko w naszych salonach do każdego telefonu bombka, dodatkowo losowanie atrakcyjnych nagród (telewizory, DVD i inne)*

*Szczegóły w salonach sprzedaży

Zapraszamy na:

Bal Sylwestrowy

w „LACHÓWCE”

(dawna stołówka WSK)

w Hali Sportowej

przy Szkole Podstawowej NR 7

Oferujemy bogate menu, świetną zabawę przy dobrej orkiestrze i inne atrakcje.

Rezerwacje pod nr tel. 468-52-94

w godz. 7.00-15.00, 751-60-09 w godz. 15.00-17.00

R-56

Mikołaj był w Świdniku



fot. Anna Konopka

O zdrowie dla miasta

Od 3 lat Świdnik należy do Stowarzyszenia Zdrowych Miast Polskich. Jest jednym z jego 40 członków. Przynależność sprzyja krzewieniu kultury prozdrowotnej, zdobywaniu doświadczeń w kontaktach z innymi gminami. Pozwala na uczestniczenie w szkoleniach. Wzorem innych miast i u nas powstał program Świdnicko-Zdrowe Miasto. W jego skład wchodzi kilkanaście programów szczegółowych, wynikających z potrzeb mieszkańców gminy.



fot. Sławomir Socha

- Jednym z bardziej istotnych jest program badania wad postawy wśród przedszkolaków i uczniów szkół podstawowych - mówi Miroslaw Tarkowski, przewodniczący Komisji Zdrowia, Sportu i Turystyki Rady Miejskiej. Uzyskane wyniki są podstawą do ustalenia wymiaru gimnastyki korekcyjnej. Staramy się bowiem, by programy były podstawą do późniejszych działań, nie poprzestając na przeprowadzeniu rozpoznania

w środowisku. Programy prowadzone są najczęściej przez niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej, ale powoli włączają się też inne jednostki gminy, np. szkoły. Należy tylko ubolewać, że gmina na ich realizację przeznaczająca jedynie 20 tys. zł.

Dawno już stwierdzono, że bardziej opłaca się stosować profilaktykę

Dokończenie na str. 2

Business Club Camelot

zaprasza na

Bal Sylwestrowy

Najlepsza zabawa i najbogatsze menu.

Tel. 0502-566-146

24h/dobę

R-59

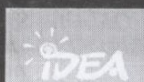
Nieco wcześniej niż nakazuje tradycja, bo już 3 grudnia gościł w Świdniku św. Mikołaj. Podobnie, jak w ubiegłym roku przyjechał na koniu, w asyście konnego patrolu Straży Miejskiej i ułanów. Najpierw odwiedził najmłodszych świdniczan. My spotkaliśmy go w Przedszkolach nr 5 i 7. Dzieci były bardzo zadowolone z wizyty i prezentów. Chętnie mówiły wierszyki, śpiewały piosenki. Przygotowały też dla Mikołaja kolorowe kartki świąteczne. W „Siódemce” za tańczyły nawet z nim rock and rolla.

- W tym roku, wyjątkowo zawitało do nas dwóch Mikołajów - chwali się Ewa Marchlewska, dyrektor Przedszkola nr 7. - Dzieci zaniemówiły z wrażenia, a później była wspólna zabawa. Dzięki pomocy sponsorów wszystkie przedszkolaki otrzymały słodczyki i ... nadal wierzą w św. Mikołaja.

Organizatorami tegorocznej akcji były: Bożena Mańka i Ewa Marchlewska. W przygotowaniu prezentów wspomogli Mikołaja: szkoła językowa Euro Edukacja, firma fotograficzna Foto-Gama, piekarnia państwa Sudzików, Pegimek, Straż Miejska, Miejskie Centrum Profilaktyki, elektrociepłownia GIGA, firma Dana, hurtownia Eldorado.

d

CZAS DLA CIEBIE



Łączy Cię z ludźmi

Magda uratowała rodzinę

W listopadowym numerze „Głosu Świdnika”, w relacji z uroczystości Święta Niepodległości zamieściliśmy zdjęcie dziewczynki. Okazało się, że przeżywała u babci w Świdniku, ponieważ jej dom w Chelmie spłonął. Jest też rodziną bohaterką. Uratowała rodziców i 1,5 roczną siostrzyczkę. Ostatniego października spłonęło ich mieszkanie w Chelmie. Magda tak opowiada o tym zdarzeniu - Obudziłam się w nocy, bo było mi gorąco. Patrzę, a na suficie jest ogień. Pomyślałam, że jak ogień nie jest w piecyku tylko na suficie, to chyba jest pożar. Szybciutko pobiegłam do drugiego pokoju, gdzie spali mama, tata i moja siostrzyczka. Obudziłam ich i zaraz palili się cały dom.

Pożar wybuchł około 2 w nocy w pokoju Magdy i gdyby nie ona mógł skończyć się tragicznie dla całej rodziny. Babcia Jolanta Mazur nie wykradła zrużnienia, gdy opowiada o tym wydarzeniu. Jest dumna z wnuczki, która nie spanikowała i postąpiła tak rozsądnie. Magdusia 17 grudnia skończy 5 lat, z tej okazji składamy jej serdeczne życzenia.



0 zdrowie dla miasta

Dokończenie ze str. 1

niż później leczyć. Skorzystają na tym i mieszkańcy, którzy będą się cieszyć dobrym zdrowiem i długiej mogą pracować zawodowo oraz państwo mające mniej rencistów i osób z zasiłkami chorobowymi.

W gminie działają, m.in. program profilaktyczny dotyczący chorób sercowo-naczyniowych, nowotworów sutka, zapobiegania i wczesnego wykrywania cukrzycy, alergii, osteoporozy. Gdy okazało się, że w województwie lubelskim jest szczególnie dużo zachorowań na gruźlicę i nowotwory płuc, powstał program działań profilaktycznych obejmujących właśnie te schorzenia. Mamy także program wsparcia dla osób chorujących na schizofrenię. Komisja Zdrowia, Sportu i Turystyki zamierza przeprowadzić ocenę programów pod względem skuteczności działań edukacyjnych, ekonomicznej opłacalności i efektywności.

- Oczywiście nie będziemy zajmować się jedynie problemami zdrowotnymi i - zaznacza Mirosław Tarkowski. - W naszym mieście są trzy czynniki, oprócz zdrowia - sport i turystyka, więc i tym zagadnieniem chcemy poświecić naszą uwagę. Dobry początek już zrobiliśmy. W ramach propagowania sportu masowego odbyły się niedawno pierwsze Uliczne Biegi Niepodległościowe.

dan

Co, gdzie, kiedy...

* Miejski Ośrodek Kultury zaprasza na wystawę prac plastycznych Grupy „Pod Błękitną Paletą”, pt. „Jesień-Zima”. Otwarcie wystawy nastąpi 16 grudnia o godz. 17.00 w Galerii „Poschodach”, ul. Wyszyńskiego 14. W programie przewidziano aukcję prac dzieci: rysunek, miniatury, bombki, butelki dekoracyjne.

opac. am

Takie książki jeszcze nie było

Dokończenie ze str. 1

Ostatnia część publikacji nazywałaby się „Kto jest kim w Świdniku”. Osoby, które chcą się w niej znaleźć nie muszą mieć w swoim dorobku ani publikacji, ani wyjątkowych sukcesów. Każdy, kto wpisał się nawet drobną rzeczą w świdnicki krajoznawczy może sam siebie zaprezentować. Autorzy liczą na intelektualistów, sportowców, pracowników WSK, dawnych opozycjonistów, działaczy samorządowych, właścicieli firm usługowych lub produkcyjnych, barów. Decyzja o obecności biogramu w książce oraz wybór informacji (maksymalnie 2 strony maszynopisu) zależy od danej osoby.

Autorzy proszą wszystkich zainteresowanych współpracą o dostarczenie materiałów, najpóźniej do końca bieżącego roku. Można je przekazać autorem: Sławomirowi Mykowski (sekretariat I LO w Świdniku) lub Piotrowi Janowskiemu (Urząd Miejski pokój nr 102).

(sls)

Pytanie do ...

Waldemara Jaksona,
Burmistrza Miasta Świdnika



Nagroda dla świdnickiego przedsiębiorcy

Z prawdziwą przyjemnością przekazuje informację, że przedstawiciel świdnickiego biznesu został nagrodzony. W minioną niedzielę Pan PAWEŁ FALICKI, przedsiębiorca ze Świdnika, otrzymał „Capitalism Award” czyli „Nagrodę Kapitalizmu”.

W każdą pierwszą niedzielę grudnia na całym świecie obchodzony jest Dzień Kapitalizmu. W ramach obchodów przyznawana jest przez the PRO-DOS Institute coroczna Nagroda Kapitalizmu osobom, „które uczyniły

Jako prywatny przedsiębiorca, Pan Paweł Falicki żmudnie przywraca właściwy wymiar pracy ludzkiej, m.in. dzięki wzorcowym relacjom pracodawca-pracownik. Pan Paweł Falicki często anonimowo a także wydatnie wspomaga różne działania. Wspomnę tutaj te, które są mi znane: pomoc organizacyjna i finansowa w podjęciu studiów w Polsce przez Rosjanów polskiego pochodzenia oraz współorganizowanie wakacji w Polsce dla młodzieży z rodzin polskich z Kazachstanu. W ten to



Fot. Sławomir Socha

najwięcej dla obrony lub promocji wolności i prosperity oraz które przez swoją działalność najbardziej chwalebnie urzeczywistniały produktywność i twórczość ducha kapitalizmu”.

W tym roku na Lubelszczyźnie nagrodę otrzymał mieszkaniec Świdnika. Nagroda została mu przyznana „za stałe dawanie dowodu słowem i - przede wszystkim - czynem, że prawdziwy kapitalizm ma naprawdę LUDZKĄ TWARZ”.

Pan Paweł Falicki jest współwłaścicielem i prezesem firmy z udziałem zagranicznym, TOKO International, która swoją siedzibę ma w Świdniku przy ul. Piaseckiej. Był jednym z założycieli Izby Gospodarczej Nowej Przedsiębiorczości w Świdniku, organizacji skupiającej małych i średnich przedsiębiorców. Jest również publicystą znanym z tam „Najwyższego Czasu!” i „Opcji na Prawo”. W mrocznych czasach komunizmu był działaczem opozycji i jednym z założycieli Solidarności Walczącej.

sposób, jak napisano w uzasadnieniu do Nagrody: „Pan Paweł Falicki, KAPITALISTA, dowodzi, że możliwa jest wyłącznie prywatna pomoc społeczna czyli po prostu filantropia”.

Wraz ze Starostą Świdnickim, Panem Mirosławem Królem, miałem przyjemność obojętnie przekazać gratulacje Laureatowi. Cieszyło się, że otrzymał je przedstawiciel świdnickiego biznesu, ale zwłaszcza to, że co nagroda została przyznana: „za stałe dawanie dowodu, że prawdziwy kapitalizm ma naprawdę ludzką twarz”. W czasie moich dyżurów burmistrza, jakże często spotykam się z przykładami niegodnego traktowania pracowników czy nawet nie wypłacania należnego im wynagrodzenia za wykonaną pracę. Przykład Pana Pawła Falickiego jest dowodem na to, że można właściwie wyważyć sprawę ze styku moralności i biznesu.

17 lat z harcerską piosenką

W „Locie” po harcersku

W tym roku już po raz 17 świdnicki harcerze prezentować będą swoje zdolności wokalne podczas XVII Jaskiniowego Prafestiwali Piosenek Harcerskiej i Turystycznej. Impreza odbędzie się 13 grudnia br. w sali widowiskowej kina LOT w godzinach 10.00-14.00. Na godzinę 13.30 przewidziany jest koncert finałowy.

Uczestniczący w imprezie harcerze startować będą w trzech kategoriach, jako: drużyny, zespoły lub soliści. Każdy z wykonawców zaprezentuje dwie piosenki: harcerską i turystyczną. Zazwyczaj poziom uczestników jest bardzo wyrównany, więc zapewne i tym razem na jurorów czeka trudne zadanie - osądzić kto był najlepszy. Ci, którzy zwyciężą zostaną nagrodzeni i będą mieli szansę zaprezentować swoje umiejętności na festiwalu Chorągiewnym, który tym razem odbędzie się w Krasnymstawie.

Co roku, by urozmaicić imprezę dobieramy do niej ciekawą fabułę. Tym razem, ze względu na to, że odbywa się ona już od bardzo dawna i tylko bardzo nieliczni pamiętają te pierwsze, chcemy wrócić do korzeni i wystylizować festiwal „na prehistoryczną nutę”. Warto wspomnieć, że pierwsza impreza odbyła się w 1987 roku. Pomyśl takiej fabuły powstał także dlatego, że tym razem organizatorem festiwalu jest najstarsza drużyna naszego hufca.

Każdy z naszych festiwali to okazja nie tylko do zaprezentowania swoich umiejętności i talentu, ale także wspaniała okazja do spotkania w większym gronie i wspólnej zabawy. Cechuje go przyjazna, ciepła atmosfera z niemałą dawką harcerskiego humoru. Na imprezie zawsze gościmy znaczące osobistości naszego miasta, a także swoich przyjaciół i bliskie nam osoby.

Wszystkich, którzy chcieliby obojętnie przekonać się o wyjątkowości tej imprezy serdecznie zapraszamy.

Z harcerskim pozdrowieniem
I Świdnicka Środowiskowa Drużyna Harcerska „GRAD”

„Głos Świdnika” - Tygodnik PZL - Świdnik S.A. i Burmistrza Miasta Świdnika.
nakł. 2290 egz.
Adres redakcji: 21-045 Świdnik,
al. Lotników Polskich 1,
skr. poczt. 10. Tel/fax 468-74-54.

Z redakcyjnej poczty

Od kilku tygodni w „Głosie Świdnika” ukazują się artykuły o przyznaniu Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku certyfikatu jakości ISO. Jako członek Spółdzielni zastanawiam się komu to ma służyć? Bo do czego mnie, jako właścicielowi mieszkania, ISO jest potrzebne? Czy przez otrzymanie certyfikatu mój blok będzie szybciej ocieplony? A może do odpadniętego tynku w bloku dźwig samochodowy podjechał tylko jeden raz zamiast kilka razy jak było do tej pory. Może prezes Spółdzielni powinien odpowiedzieć na pismo z 2002 roku jakie wystosowało ponad 50% mieszkańców bloku przy ul. Okulickiego 35 o zaprzestanie odczynu ciepła z pomiarów. Być może wcześniej dostaniemy pieniądze za wymianę okien. Piszę to wszystko z pewną złością, bo w euforii po otrzymaniu certyfikatu prezes Spółdzielni zapomniał o jednym drobnym szczególe - ile to

wszystko nas kosztowało! Polepszenia jakości pracy samej Spółdzielni jak na razie nie widzę.

Andrzej Sokolowski

Potraktowany jak intruz

W jednym z zakładów usługowych w Świdniku potraktowano mnie w sposób skandaliczny, skarży się zdenerwowany czytelnik. W serwisie opon i felg kupiłem 4 felgi - zamieniki. Podczas montażu felg stwierdziłem, że trzy z nich są złe, nie dały zamontować się z kapslami. Z wadliwymi felgami zgłosiłem się do serwisu i wtedy usłyszałem, że w Niemczech jeżdżą się bez kapsli, a jak mi się nie podoba, to mogę kupić sobie oryginalne. Ponieważ felgi nie nadawały się do montażu, przyniosłem je do serwisu. To doprowadziło młodego człowieka, przypuszczam właściciela do wściekłości. Usłyszałem parę nieczestnych słów i stwier-

dzenie, że tak upierdliwego klienta, na swoim terenie nie chce więcej widzieć. Oddał mi część gotówki, zatrzymując 40 zł za wykonaną usługę. Oczywiście o takim drobiazgu jak wydanie paragonu nie było mowy. Oszukany i niegrzecznie potraktowany czytelnik zgłosił sprawę do Rzecznika Praw Konsumenta działającego w starostwie. Jednak wszczęcie postępowania, jak poinformował czytelnik Rzecznik Praw Obywatelskich jest możliwe, gdy takich skarg na działanie danego zakładu jest kilka. Dlatego czytelnik namawia wszystkich, którzy spotykają się z nieuczciwością, w tym konkretnym czy innym zakładzie, a często nawet jak w tym przypadku z chamsstwem, o zgłaszaniu tego do Rzecznika Praw Obywatelskich, bo to jedyny sposób na wyeliminowanie takich ludzi z rynku.

r

Informacje dotyczące
przystąpienia
i uczestnictwa
w ING

Nationale-Nederlanden Polska
Otwarty Fundusz
Emerytalnym otrzymasz:
Tel. 751-45-65
pphuela@wp.pl

R-61

REPERTUAR KINA „LOT”

12 grudnia - „Liga Niezwykłych Dżentelmenów”. Prod. USA, od lat 15, godz. 17.00, 19.15
13-14 grudnia - „Liga Niezwykłych Dżentelmenów”. Godz. 17.00; „Rekrut”. Prod. USA, od lat 15, godz. 19.15
15-17 grudnia - Kino nieczynne.
18-21 grudnia - „Zróbny sobie wnuka”. Prod. Pol., od lat 15, godz. 17.00, 19.15

NIECH ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA
BĘDĄ DLA MIESZKAŃCÓW ŚWIDNIKA
CZASEM POKOJU I ŹRÓDŁEM SIŁY DO REALIZACJI ZAMIERZEŃ
W NADCHODZĄCYM ROKU.
ZARZĄD OGNIWA W ŚWIDNIKU
RUCHU ODBUDOWY POLSKI

Z okazji świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku
Lubelskie Stowarzyszenie Ochrony Związków
Oddział w Świdniku oraz Schronisko w Krzesimowie
składają serdeczne życzenia i podziękowania za okazaną
pomoc następującym firmom:
ŚWIDHURT Mirosława Badurówicza,
Ubojni GS w Świdniku,
Piekarni „Grela” w Męglu,
supermarketowi Champion
oraz Arturowi Lewandowskiemu
i jego kolegom z I Gimnazjum w Świdniku.



panorama związkowa

ZWIĄZKU ZAWODOWEGO „METALOWCY”

*Święta - Biały obrus i choinka,
Jeszcze moment, jeszcze chwila.
Pierwsza gwiazda niech zaświeci,
Już siadamy wreszcie dzieci.*

*I opłatek jak śnieg biały,
Dzień radosny i wspaniały.
Jeszcze świece zapalimy,
Przed opłatkami się modlimy.*

*Każdy moment ten pamięta,
Każda buzia uśmiechnięta,
Gdy Jezus w stajence się rodzi
Wiedzą o tym starzy i młodzi.*

*To cudowne małe dziecię
Jakiego nigdy nie było w świecie.
Małe dziecko, nauczyciel
Tak, to przecież nasz zbawiciel.*

*W ten niezwykły dzień raz w roku,
Wszystkim zdrowia na każdym rokuu
Życzymy kochani, i bądźmy oddani
Sercom sobie i na dzieciątko zdani.*

*Radości, szczęścia o każdej porze,
Bądźcie zawsze w dobrym humorze
Zostawcie troski na starym roku,
Z miłością w sercach chodźcie u boku.*

*W Nowym Roku niech lepiej się wiecie,
Nie dajcie omotać się biedzie.
Niech dzień będzie lepszy od poprzedniego
Słowem - Roku Dosiego!*

Alicja Stepien

PRACA RADNEGO

Praca radnego nie zaczyna się i kończy tylko na co miesięcznych sesjach. Praca ta można powiedzieć że trwa ciągle w ramach różnych komisji, czego efektem są podejmowane uchwały Rady Miejskiej. Bardzo dużym problemem w naszym mieście, a śmiem stwierdzić, że nie tylko w naszym jest sytuacja mieszkaniowa. Natomiast problemem są mieszkania socjalne dla rodzin będących w bardzo trudnej sytuacji ekonomicznej (materiałnej). Dramatyczna sytuacja na rynku mieszkaniowym może zostać częściowo złagodzona po adaptacji budynku po byłym hotelu pracowniczym przejętym przez gminę od WSK-PZL Świdnik. Adaptacja pochłonie sporą część środków budżetowych gminy, lecz będzie to taniej niż wybudowanie nowych mieszkań. Dlatego też popo ta inwestycji niezbędne było utworzenie listy ludzi najbardziej potrzebujących. Lista osób uprawnionych spełniających kryteria była bardzo długa, bo ponad 160 rodzin z tego należało zakwalifikować około 30 rodzin, bo tyle może być mieszkań w przebudowanym hotelu. Komisja mieszkaniowa przez okres dwu miesięcy sprawdziła warunki mieszkaniowe, spisywała protokoły z odbytych wizji lokalnych i rozmów z poszczególnymi mieszkańcami. Warunki mieszkaniowe osób ubiegających się o mieszkania socjalne są bardzo różne. Czasami nie daje się wejść do mieszkania z powodu bałaganu. Są i takie, że pomimo ogromnej ciasnoty jest czysto i schludnie. Po zakończeniu etapu odwiedzin poszczególnych rodzin przystąpiliśmy do tworzenia listy. Kilku dniowe dyskusje w gronie komisji doprowadziły do powstania listy na mieszkania socjalne oraz na mieszkania komunalne. Nie oznacza to, że prace zostały definitywnie zakończone ponieważ istnieje możliwość odwołania w trakcie miesięcznego uprawnienia listy. Największą bolączką i przyczyną ubiegania się o mieszkania socjalne jest bardzo duże bezrobocie. Istnieje spora grupa ludzi, gdzie jedno z rodziców pracuje legalnie, spotkali się też z przykładami gdzie niejednokrotnie źródłem utrzymania rodziny jest praca na czarno, lecz są też przypadki i to dość liczne, że jedynym źródłem utrzymania są otrzymywane alimenty na dzieci oraz pieniądze od opieki społecznej. Następnym bardzo dużym proble-

mem w pracy komisji jest problem z funkcjonowaniem świdnickiej oświaty. W perspektywie zbliżającego się roku demograficznego oraz danych wynikających z roczników urodzeń. W roku szkolnym 2009/2010 liczba dzieci w wieku szkolnym zmniejszy się o około 1000 uczniów w szkołach podstawowych. Trudna sytuacja ekonomiczna gminy Świdnik powoduje zmniejszenie wydatków na oświatę ośrodków własnych. Powodem tym tzn. niżu demograficznego oraz braku środków własnych gminy było powołanie przez Burmistrza zespołu ds. opracowania strategii funkcjonowania świdnickiej oświaty. Zespół złożony z urzędników UM oraz dyrektorów szkół opracował trzy koncepcje zmian w sieci świdnickich szkół. Ostatnio w wyniku konsultacji doszedł czwarty wariant nie wykluczony, że w wyniku danych prac komisji oraz zespołu fachowców dojdzie do opracowania całkiem nowych a racjonalnych rozwiązań. Komisja Oświaty Rodziny i Spraw Społecznych spotyka się z różnymi środowiskami, którym na sercu leży dobro świdnickiej oświaty, są to rodzice z poszczególnych szkół, nauczyciele, związki zawodowe oraz inne ciała społeczne. Wszystkie te konsultacje powinny doprowadzić do przyjęcia takiej koncepcji, która będzie akceptowana przez komisję, a w efekcie przez całą radę z pożytkiem dla świdnickiej oświaty i naszych dzieci w latach następnych. Sprawa funkcjonowania świdnickiej oświaty jest nadal otwarta a komisja przyjmie każdą rozsądną propozycję. Każdy z radnych pracuje co najmniej w dwu komisjach problemowych, których problemy obejmują całokształt spraw związkowych z działalnością gminy. Ponadto chcą brać czynny udział w pracach sesji Rady Miejskiej należy być na bieżąco ze wszystkimi sprawami dotyczącymi działalności gminy. Każda sesja jest zwiędzeniem pracy poszczególnych komisji oraz sprawy bieżącej gminy. Głosząc na sesji za poszczególnymi rozwiązaniami popieram poszczególne rozwiązania dla dobra mieszkańców oraz naszego miasta. Do omawianych tematów będziemy jeszcze niejednokrotnie wracać w trakcie prac komisji, aby w efekcie podjąć uchwałę na sesji Rady Miejskiej.

S.J.

Z RYSZARDEM ŁEPIKIEM, wiceprzewodniczącym OPZZ rozmawia Jakub Rzekanowski

PSYCHOTERROR W PRACY

• Co to jest mobbing?

- Najkrócej - terror psychiczny, nękanie psychiczne w miejscu pracy. Natomiast parlament włączył ostatnio do kodeksu pracy dokładną definicję mobbingu. Jest to działanie lub zachowanie dotyczące pracownika, polegające na uporczywym i długotrwałym nękaniu lub zastraszaniu.

Jest to też działanie wywołujące u pracownika zaniżoną ocenę przydatności zawodowej mającej na celu poniżanie lub ośmieszenie pracownika, izolowanie go lub wyeliminowanie z zespołu. Tyle kodeks pracy. Natomiast w życiu bywa tak, że mobbing stosowany jest nie tylko przez pracodawcę w stosunku do pracownika, ale robią to także pracownicy w stosunku do swoich kolegów z pracy. Zdarza się nawet mobbing pracowników w stosunku do pracodawcy.

• Szef może być surowy, wymagający, zestresowany. Jaką granicę musi przekroczyć, aby można było mówić o dręczeniu psychicznym?

- Ta granica nie jest ściśle wyznaczona. Każda sytuacja może być inna. Naukowcy zajmujący się tym problemem zaznaczają, że chodzi o nękanie pracownika, uporczywe i systematyczne. Nie chodzi więc o jakąś spontaniczną, niechcziwą reakcję szefa, jedną z tych, jakie zdarzają się w stosunkach międzyludzkich. Zresztą i tak ostatecznie nie rozstrzygnięcie, czy doszło do mobbingu, należeć będzie do sądu, przed którym będą mogli dochodzić swoich praw i pracownik, i pracodawca.

• Jakże są rodzaje mobbingu?

- Na przykład poniżanie pracownika, izolowanie, obciążanie za niezawinione sytuacje. Istnieje nawet takie zjawisko, jak zarządzanie poprzez mobbing, według zasady, że szef ma zawsze rację. Zdarza się mobbing przeciwko związkowi zawodowemu, czyli znęcanie pracowników do zakładania organizacji związkowych.

• Czy molestowanie seksualne może być uznane za mobbing?

- Niewątpliwie tak - i molestowanie, i mobbing to pewna forma dyskryminacji.

• Jak masowe jest to zjawisko?

- Badania amerykańskie i Unii Europejskiej mówią, że 8% pracowników skarży się, że są poddawani mobbingowi lub że byli mu poddani. W Polsce nie ma jeszcze dokładnych badań na ten temat. Z naszych obserwacji i doświadczeń związkowców wynika jednak, że to zjawisko się nasila. Ono oczywiście istniało od dawna, ale nie było nazwane, zdiagnozowane. Dziś bezrobocie powoduje, że wielu ludzi jest gotowych pracować w każdych warunkach i za każdą płacę. Pracodawcy często to wykorzystują.

• Czy nie jest to jednak problem dość abstrakcyjny przy takich problemach, jak niewypłacanie wynagrodzeń, zwolnienia, bankructwa zakładów?

- To jest cały zespół zjawisk, które się ze sobą łączą. Mobbing może również polegać na np. świadomym zlekaniu z wyplatami, zastraszaniu poprzez groźbę wyrzucenia z pracy, czy też utrudnianiu pracownikom korzystania z ich praw.

• Jakże zawody są szczególnie narażone na mobbing?

- Są to na przykład grupy zawodowe, których członkowie odznaczają się wysokim poziomem wykształcenia i w których stosunkowo trudna jest możliwość awansu. Wtedy np. dyskryminacja poprzez blokowanie możliwości awansu może wpływać na obniżenie samooceny pracownika. To są sytuacje w oświacie, służbie zdrowia, kulturze.

• Część pracodawców obawia się, że prawo antymobbingowe jest nieprecyzyjne i że będzie nadużywane. Pracodawcy twierdzą, że to tylko dwa kraje UE mają takie przepisy. Czy nie za bardzo się wyrywamy do przodu?

- Mogę obawy pracodawców do pewnego stopnia zrozumieć. Jednak to negatywne zjawisko się nasila i trzeba było na nie zareagować, dostosowując prawo do nowej sytuacji. Definicję mobbingu uściślić zapewne życie. Za jakiś czas będzie można ocenić, jak to prawo działa i udoskonalić je.

• Czy można się w ogóle skutecznie bronić przed mobbingiem? Przecież taki konflikt zazwyczaj kończy się dla pracownika odejściem z pracy.

- To prawda, że obrona jest trudna. Potrzebne są szkolenia i pracodawców i pracowników. Powinni wiedzieć, kiedy rozwiązać konflikt, zanim przetrzebieje w mobbing. Kiedy dochodzi do sytuacji skrajnej, jak proces sądowy, czy odejście z pracy, jest to niepotrzebne i społecznie kosztowne, nie mówiąc już o kosztach w złotych. W warunkach mobbingu spada wydajność pracy. Zespół koncentruje się na konflikcie, a nie na swoich zadaniach. Pracodawca powinien być chociażby ze względów ekonomicznych zainteresowany zapobieganiem takim sytuacjom. Chcemy uświadomić i pracodawcom i pracownikom, że mobbing jest zjawiskiem stosunkowo szerokim i niekorzystnym dla stosunków społecznych w firmie. Taki jest cel naszej piątkowej konferencji, którą nazwalismy I Kongresem Antymobbingowym. Dziękuję za rozmowę.

Blżej prawa - staż z rolą

Mat 3-letni staż pracy, z urzędu gminy dostałam zaświadczenie potwierdzające, że od 29 07 1963 r. do 15 08 68 r. pracowałam na roli rodziców. Pracę rozpoczęłam 16 08 1968 r. Czy okres pracy na roli powinien być zaliczony do stażu pracy i nagrody jubileuszowej?

Jest specjalna ustawa (Dz.U. z 1990 r. nr 55, po. 310) określająca zasady owego zaliczania. I tak, ilekroć przepisy prawa lub postanowienia układów zbiorowych, czy też regulaminów wynagradzania przewidują wliczanie do stażu pracy, od którego zależy uprawnienia pracownika wynikające ze stosunku pracy) okres zatrudnienia w innych zakładach - do stażu tego wlicza pracownikowi także:

1/ okres prowadzenia indywidualnego gospodarstwa rolnego lub pracy w takim gospodarstwie prowadzonym przez współmałżonka,

2/ przypadające po 31 grudnia 1982 r. okresy pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym w charakterze domownika, w rozumieniu przepisu o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin,

3/ przypadające przed 1 stycznia 1983 r. okresy pracy po ukończeniu 16 roku życia w gospodarstwie rolnym rodziców lub teściów poprzedzające objęcie tego gospodarstwa i rozpoczęcie jego prowadzenia osobiście lub wraz ze współmałżonkiem. Wystarczy tu oczywiście przejąć część gospodarstwa, ale liczy się tylko taka, która odpowiada przynajmniej tzw. minimalnej normie obszarowej.

W różnych latach różne powierzchnie ziemi uważane były za gospodarstwo:

od 28.11.1964 r. do 22.12.1971 r. - 0,2 ha.

od 23.12.1971 r. do 24.03.1989 r. - 0,5 ha.

później - 1 ha.

Zasad tych nie stosuje się:

- jeżeli w myśl danego przepisu lub postanowienia do stażu pracy wlicza się tylko okres zatrudnienia w danym zakładzie pracy, w określonej branży albo okresy pracy na określonych stanowiskach lub pracy wykonywanej w szczególnych warunkach,

- przy wliczaniu okresów zatrudnienia, od których zależy nabycie prawa do urlopu wypoczynkowego lub innego świadczenia przysługującego z upływem roku pracy lub okresu krótszego niż jeden rok.

• Zaświadczenia stwierdzające okres pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym wydają właściwe urzędy gminy - na wniosek osoby zainteresowanej. Jeśli urząd nie ma odpowiednich dokumentów do wydania zaświadczenia, to okresy pracy w gospodarstwie mogą być udowodnione zeznaniami co najmniej dwóch świadków zamieszkujących w tym czasie na terenie, na którym jest położone to gospodarstwo rolne.

• Prawo do świadczeń zależnych od określonego stażu pracy ustala każdorazowo pracodawca. Jeśli ktoś uważa, że decyzja jest dla niego krzywdząca, może odwołać się do sądu pracy.

Departament Prawa Pracy MPiPS kilka lat temu zdecydował, że przy definiowaniu gospodarstwa rolnego należy pomocniczo przyjąć wielkość i zasady przewidziane w przepisach o podatku rolnym. I tak, za gospodarstwo uważa się obszar użytków rolnych (grunty orne i użytki zielone), lasów i gruntów leśnych, gruntów leśnych, gruntów pod stawami oraz pod zabudowania związane z prowadzeniem tego gospodarstwa o łącznej powierzchni przekraczającej 1 ha lub o powierzchni użytków rolnych przekraczających 1 ha przeliczeniowy.

GŁOS powiatowy

Rozmowa z Agatą Jączyk, dyrektorem Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie

Bilans jest dodatni

• Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie rozpoczyna piąty rok swej działalności. Ta rocznica zachęca do podsumowań...

- Rzeczywiście, zaczęliśmy pracę 1 lutego 1999 r., czyli można przyjąć, że zaczynamy piąty rok swej działalności. PCPR to nowa jednostka, która powstała w związku z reformą administracyjną kraju. Nie było wówczas takiej, więc nie mieliśmy wzorców, na których można by się opierać. Jednostka otrzymała dość trudne zadanie do realizacji - wszystkie sprawy związane z finansowaniem domów pomocy społecznej, placówek opiekuńczo-wychowawczych, wydawanie świadczeń wychowankom opuszczającym placówki i rodziny zastępcze, aż po działania, mające na celu wspieranie osób niepełnosprawnych. Jest to ogromny zakres pracy. Bardzo mnie cieszy to, że w grupie 8 osób - bo tyle zatrudnia PCPR - udaje się nam powierzone zadania realizować. Rozdzielamy ogromną sumę środków finansowych. Ta kwota stanowi prawie jedną czwartą budżetu całego powiatu.

• A jak ta suma odnosi się do potrzeb. Czy prowadzone są statystyki, określające ilość osób, którym pomoc PCPR jest niezbędna?

- Jeszcze dwa lata temu, wspólnie z ośrodkami pomocy społecznej w poszczególnych gminach robiliśmy sprawozdanie, z którego wynika, że około 10% naszego społeczeństwa korzysta z systemu pomocy społecznej. Przyczyn takiej sytuacji jest wiele, przede wszystkim: bieda, bezrobocie, niepełnosprawność, długotrwała choroba, nadużywanie środków psychoaktywnych, alkoholu i inne. Natomiast bilans za rok 2002 pokazał, że liczba osób korzystających ze świadczeń pomocy społecznej wynosi już nie dziesięć, ale dwadzieścia procent. Ten wzrost ma związek z sytuacją społeczno-ekonomiczną naszego kraju. Natomiast jeśli chodzi o osoby niepełnosprawne, to na terenie naszego powiatu, który obecnie liczy 72855 mieszkańców, 12587 osób posiada prawne potwierdzenie niepełnosprawności. Dane statystyczne otrzymane po zakończeniu ogólnopolskiego spisu powszechnego dają podstawy do przypuszczenia, że jest to tylko część osób posiadających orzeczenia o niepełnosprawności, a więc uprawniające do korzystania z systemu wsparcia.

• Czy powiat świdnicki jest miejscem przyjaznym dla osób niepełnosprawnych?

- Na pewno jest miejscem charakterystycznym, jeśli chodzi o osoby niepełnosprawne, ponieważ dysponuje placówkami i instytucjami, które je wspierają. Mam na myśli trzy domy pomocy społecznej dla osób niepełnosprawnych intelektualnie, mamy dwa ośrodki szkolno-wychowawcze również dla osób z niepełnosprawnością intelektualną. Mamy także dwa warsztaty terapii zajęciowej, w których miejsce znalazło 70 osób, dzienne centrum aktywności prowadzone przez Polskie Stowarzyszenie Na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym, które gromadzi ponad 60 osób, głównie dzieci przychodzące na zajęcia rehabilitacyjne. Nie wspomnę o organizacjach pozarządowych, skupiających osoby z różną niepełnosprawnością i dysfunkcjami. Od początku swego istnienia powiat i wszystkie struktury samorządowe oraz



instytucje nastawiły się na działalność na rzecz osób niepełnosprawnych. Myślę, że zarówno gmina jak i powiat robią wszystko, aby pokonywać wszelkie bariery, nie tylko bariery natury psychicznej, związane z akceptacją osób niepełnosprawnych, ale także bariery architektoniczne czy transportowe.

• Czym konkretnie zajmuje się PCPR?

- Wśród ustawowych zadań tej jednostki należy wymienić: dofinansowanie do likwidacji barier architektonicznych i komunikacyjnych dla osób inwalidycznych, dofinansowanie do wszelkiego rodzaju imprez o charakterze kulturalnym, sportowym, edukacyjnym na terenie powiatu, dofinansowanie do zakupów sprzętu rehabilitacyjnego, do zakupu sprzętu pomocniczego, środków rehabilitacyjnych, środków medycznych typu: aparaty słuchowe, cewniki, pieluchomajtki, buty ortopedyczne. Udzielamy pożyczek na rozpoczęcie działalności gospodarczej albo rolniczej. Zwracamy pracodawcom koszty zatrudnienia osób niepełnosprawnych.

• Powiedziała Pani na ostatniej sesji Rady Powiatu, że bilans minionych pięciu lat jest dla Centrum dodatni. Co można zaliczyć do najważniejszych sukcesów?

- Przede wszystkim to, że stanowiąmy dobrze zorganizowaną i ukształtowaną jednostkę. Sukcesem jest także to, że tak mała liczba pracowników potrafi pokonać tak trudne zadania. Coraz więcej mieszkańców przychodzi do nas po poradę, informację, dowiedzieć się jakie są możliwości pomocy.

Kolejnym sukcesem jest utworzenie przy PCPR Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności. Mieszkańcy naszego powiatu nie muszą już jeździć do Lublina, tylko tu, na miejscu mogą stanąć przed komisją orzeczniczą i tutaj takie orzeczenie - które jest przepustką do otrzymywania wszelkiego rodzaju świadczeń - mogą otrzymać.

Udało się nam wdrożyć kilka programów. Utworzyliśmy w ramach PCPR Ośrodek Profilaktyki i Terapii Rodzin. Funkcjonuje on od 2000 roku. Kolejnym programem przygotowanym wspólnie z organizacjami pozarządowymi było utworzenie grupy wsparcia dla osób z zaburzeniami psychicznymi. Taka grupa funkcjonuje na terenie PCPR od 1 października. Nasi pracow-

nicy mają codziennie dyżury do godz. 20. Staramy się, aby także w soboty i w niedzielę ktoś stałe dyżurował.

• Jakże zadania stoją jeszcze przed Centrum?

- Zależy nam na tym, żeby maksymalnie zaktywizować środowisko osób niepełnosprawnych. Wiadomo, że rynek pracy jest ubogi w oferty, zwłaszcza dla osób niepełnosprawnych. W związku z tym starosta powołał grupę roboczą, której celem jest przygotowanie i opracowanie wniosku na utworzenie rolniczego zakładu aktywności zawodowej, w którym zatrudnienie znalazłoby około 40 osób z upośledzeniem umysłowym i dysfunkcją narządu wzroku, czyli niedowidzących lub słabowidzących. Zajmowaliby się uprawą ziemi i hodowlą zwierząt. Nie chcę na razie zdradzać szczegółów, gdyż przedsięwzięcie to jest w fazie początkowej. Nawiązaliśmy współpracę z warszawską fundacją „Praca dla niewidomych”. Mamy z ich strony ogromną pomoc przy realizacji tego projektu. Przedstawiciele fundacji prowadzą całkiem dobrze funkcjonujący zakład w okolicach Płocka. Chcielibyśmy się wzorować i stworzyć podobny na terenie naszego powiatu. W Polsce takich zakładów jest osiem, jednak nie ma żadnego w obrębie województwa lubelskiego. Świdnicki będzie więc pierwszy.

• Niedawno powołano do życia Powiatową Społeczną Radę Do Spraw Osób Niepełnosprawnych. W jakim celu?

- Powołał ją zarządzeniem wewnętrznym starosta powiatu. Wynika to z przepisów prawa, głównie ze złożonej ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, a także przepisu wykonawczego do tej ustawy. W skład rady weszli przedstawiciele instytucji i organizacji działających w systemie pomocy społecznej. Głównym celem funkcjonowania takiej rady ma być doradztwo i opiniowanie decyzji podejmowanych przez starostę w zakresie działań na rzecz osób niepełnosprawnych. Rada miała już kilka takich posiedzeń. Podczas ostatniego spotkania rozpatrywała i analizowała projekt uchwały w sprawie zadań realizowanych przez powiat ze środków PFRON. Zaopiniowała też uchwałę pozytywnie, a my będziemy ją realizować.

Rozm. (sls)

Świdnicki strażacy uczą najmłodszych jak postępować podczas zagrożeń

Bezpieczna Polska bezpieczne dzieci



Od dwóch miesięcy świdnicki strażacy prowadzą w szkołach podstawowych powiatową akcję „Bezpieczna Polska - bezpieczne dziecko”. Jej celem jest uświadomienie uczniom starszych klas zagrożeń czyhających na nich w codziennym życiu, m.in. niebezpieczeństw związanych z ogniem, niewłaściwym użytkowaniem urządzeń elektrycznych. Strażacy uczą dzieci jak zachować się podczas burzy, nad wodą lub podczas spotkania ze zmiętami oraz jak udzielić pierwszej pomocy. - Uczniowie bacznie słuchają, ale szczególnie zainteresowanie budzi pokaz sprzętu i umiejętności strażaków - mówi Tomasz Baran, rzecznik prasowy komendy powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Świdniku. - Ciekawi są możliwości technicznych samochodów pożarniczych. Chętnie przyzwierają hełmy i wypróbowują sprzęt. Podczas akcji rozdajemy także ulotki tematycznie z nią związane.

X Olimpiada Sportowa Osób Niepełnosprawnych



Kozice góraj

W rozegranej po raz 10. olimpiadzie osób niepełnosprawnych wzięło udział 7 drużyn z 8 ośrodków. Były to: Dom Pomocy Społecznej w Krzesimowie, Dom Pomocy Społecznej w Wygnanowicach, Dzielne Centrum Aktywizacji przy DPS w Wygnanowicach, Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Kozicach Dolnych, Warsztaty Terapii Zajęciowej w Świdniku oraz Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Świdniku, który wystawił dwie drużyny.

- Od 10. lat organizatorem sportowych zmagania jest ognisko TKKF Świt - mówi Stanisław Pszeniczka, jego prezes. - Początkowo była to miejska impreza. Szybko jednak zyskała zwolenników w regionie. W tym roku zawodnicy walczyli w 10. konkurencjach, m.in. na torze przeszkód, w slalomie.

W śródrodowych zmaganiach na hali zwyciężyli zawodnicy Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Kozicach. Drugie i trzecie miejsce zajęły drużyny Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Świdniku. Wszystkie drużyny otrzymały okoliczno-



ściowe dyplomy, puchary i słodycze. Olimpiada zakończona została spotkaniem integracyjnym w kawiarni klubowej Avii.

d

Poczytaj mi mamo, poczytaj mi tato

U wielu dzieci już w wieku przedszkolnym można zauważyć występowanie ryzyka tzw. dysleksji rozwojowej, czyli specyficznych trudności w nauce czytania i pisania. Rodzice pracując z dzieckiem w domu mogą w znacznym stopniu zmniejszyć występowanie tego problemu. Bardzo ważną rolę pełni tu książka - jak najwcześniejszy i jak najczęstszy z nią kontakt.

Czytać można dzieciom w każdym wieku. Czytanie na głos nie tylko stymuluje rozwój jego mózgu i buduje trwałe skojarzenia czytania z przyjemnością, poczuciem bezpieczeństwa i więzi. Roczne dziecko chętnie wsluchuje się w krótkie wierszki, bajki i rymowan-

nia ich poprawnością. Ważnym elementem czytania jest pokazywanie dziecku obrazków. Należy wybierać książeczki o prostej budowie z ilustracjami czytelnymi, kolorowymi - bo na takich łatwiej będzie dziecku skupić wzrok. Dobrze jest recytować dziecku wier-

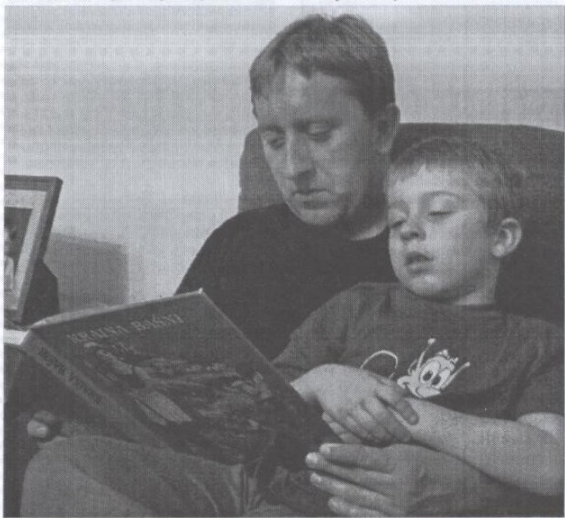
jedną zbyt wielu szczegółów, bo dziecko może się w nich zgubić.

Dla młodszych przedszkolaków (trzy-czterolatków) najodpowiedniejsze będą wiersze, krótkie bajki, baśnie a dla starszych także baśnie, w tym ludowe i polskie, ale również książeczki opowiadające o dzieciach, np.: seria „Dzieci z Bullerbyn”, „O Kubusiu Puchatku i jego chatce”, „Alicja w krainie czarów”, „Piotruś Pan”, „Pinokio”, „Muminki” itd.

Sześćcio- i siedmiolatkom warto pokazywać literki, utrwaląc znajomość ich nazw, zachęcać by w czasie wspólnej lektury sami próbowali czytać choćby pojedyncze wyrazy. Ważne jest, by dobierać teksty pisane poprawnym, prostym i barwnym językiem.

Czytanie dziecku jest bardzo ważne - ma ogromną rolę terapeutyczną. Buduje i wzmacnia więzi emocjonalne między rodzicami a dzieckiem, pobudza dziecięcą wyobraźnię, bawi i uczy. Książka może być prawdziwym przyjacielem dziecka, zgodnie ze znanym powiedzeniem: „Książki to najlepsi przyjaciele, nie zawiodą, nie zdradzą, a nauczą wiele.” Słuchając głosu czytającego rodzica, dziecko wyobraża sobie to, co dzieje się w książce - dlatego dziecko uczy się wybierać wartości (gani wilka i pochwała postawę myśliwego w bajce o Czerwonym Kapturku). Pełni to dużą rolę wychowawczą. Książki pozwalają dziecku wkroczyć w zaczarowany świat, oderwać się od rzeczywistości, uwierzyć w siłę dobra. Kontakt dziecka z książką już we wczesnym okresie jego życia wyrabia nawyk czytania, uczy odbioru literatury, rozbudza ciekawość świata i pomaga zrozumieć siebie i otoczenie. U dzieci, które mają kontakt z książką od wczesnego dzieciństwa znacznie rzadziej występują w nauce szkolnej problemy dydaktyczne. Głośne czytanie dziecku i zachęcanie do samodzielnego czytania, jest jedną z najlepszych inwestycji w pomyślną przyszłość dziecka.

Urszula Celińska



Fot. Sławomir Socha

ki. Przedszkolak z zainteresowaniem śledzi treść baśni. Dobrze jest sprawdzać przy pomocy pytań jak dziecko odebrało wysłuchany fragment. Zachęca to dziecko do werbalizowania swoich myśli, uważnego śledzenia treści książek, formułowania coraz bardziej rozwiniętych komunikatywnych logicznych wypowiedzi. Zadaniem rodziców jest korygowanie treści tych wypowiedzi oraz czuwanie

zyski, bo rytm sprzyja rozwojowi słuchu.

Jakie książeczki są najlepsze dla dzieci?

Dla najmłodszych niemowląt - książeczki zabawki z grubego papieru albo plastiku. Można je nie tylko oglądać, ale także gryźć i bawić się nimi.

Dwu i trzylatki najlepiej odbierają krótkie i proste teksty z interesującymi ilustracjami, nie zawierające



Fot. Jolanta Przek

Jadą, jadą misie...

25 listopada br. w Miejsko-Powiatowej Bibliotece Publicznej w Świdniku, w oddziale dziecięcym, odbyła się impreza dla najmłodszych czytelników i dzieci z Przedszkola nr 6 z okazji Światowego Dnia Pluszowego Misia.

Nasz pluszowy, ukochany miś ma ponad 100 lat (1902r.)! A ten dzień był tylko pretekstem, żeby Maluchom przypomnieć o Misiu Uszatku, Paddingtonie, albo Kubusiu Puchatku wszyscy znają i kochają. Na półkach stały książeczki z bohaterem dnia - misiem, i było ich co niemiara.

Z kotylionami przyklejonymi do bluzeczek bawiliśmy się jak Wielka Rodzina Niedźwiedzi. Miło było widzieć uśmiech, radość w oczach dzieci i rumieniec na policzku po piasach z misiami. Portrety kochanych pluszaków malowane były z takim zaangażowaniem, że niejednego malarskiego wędzaka weny twórczej. Arcytrudne zagadki dla młodych czytelników okazały się dziecinne proste. Były piosenki i tańce. Do zdjęcia rodzinne pani Jola Radek zebra-

ła wszystkie niedźwiedzie biblioteczne: małe i duże, żółte i niebieskie, polarne i brunatne... Jak przystało na prawdziwe niedźwiedzie raczyliśmy się „plastrami” miodu.

Drozy rodzice, babcie, dziadkowie - tak dużo się teraz mówi o czytaniu dzieciom, i jak bardzo jest to ważne dla ich rozwoju. Wszyscy chcemy, żeby nasze dzieci były mądre i szczęśliwe. Można im w tym pomóc - czytając, bo przyjaźń zawarta z książką w dzieciństwie będzie procentowała w ich życiu. Pozdrawiając wszystkie Misie i Niedźwiedzie zacytuj słowa znawcy literatury dla dzieci i młodzieży Jadwigi Papuzińskiej: „Najlepszy prezent dla dziecka, którego nigdy nie roztrwonili, to dobre umebłowanie głowy”.

Joanna Makuszczyńska
MPBP w Świdniku

Zwycięzcy z Piask

Kilka lat temu w Piaskach założony został Uczniowski Klub Sportowy GROM. Założycielem, prezesem i trenerem klubu jest Leszek Grela. Na zajęcia uczęszcza młodzież od czterolatków do dwudziestokilkulatków. Dla wielu z nich, TAEKWONDO jest tylko wypełnieniem czasu, miłą zabawą, innym marzą się starty w turniejach walki. W tej właśnie, ostatniej grupie jest młodzież, która reprezentowała nasz region na IV Międzynarodowych Otwartych Mistrzostwach Warszawy i Pucharze Białej. Są to: Artur Rudziński, Arkadiusz Zajackowski, Krystian Misztal, Joanna Bieleńska, Sylwia Chreścianek, Agnieszka Kwiatosz, Paulina Małek, Mariola Małyszczek, Urszula Lipińska.

Turniej był bardzo imponujący, przyjechało przeszło 600 zawodników z 41 klubów. Przy ekipach, które przyjechały autobusami nasza 9 osobowa grupa wyglądała naprawdę skromnie. W turnieju uczestniczyły wszystkie liczące się kluby w kraju i wiele z zagranicy m.in. bardzo silny team z Białorusi.

Nasi chłopcy zajęli miejsca od 9 do 5, i podkreślić należy, że wszystkie ich walki były na bardzo wyrównanym i niezłym poziomie. I gdy wydawało się, że do domu wrócimy bez medali, do boju ruszyły nasze dziewczęta.

Do walk weszła Urszula Lipińska, debiutująca w kategorii do 52 kg. Do tej pory Urszula startowała w kategorii wyższej, ale po bardzo intensywnym treningu przed

zawodami straciła zbędne kilogramy. W walce eliminacyjnej Urszula Lipińska, najbliższa nasza sportsmenka, spotkała się z bardzo dobrą zawodniczką z Olsztyna, Klaudią Marten, z którą kiedyś przegrała. Urszula walczyła więc z dużym obciążeniem psychicznym. Walka była bardzo zacięta i wyrównana jednakże w ostatniej rundzie trafiła przeciwniczkę silnym kopniemcem w głowę. Dało to trzy punkty więcej. Urszula wygrała, pomimo dramatycznych ataków nie potrafiła już odzyskać straty. O wejście do półfinału Urszula spotkała się z posiadaczką mistrzowskiego pasa, tu walka była także zacięta i wyrównana. Przy stanie punktów 2:2, sędziowie wskazali jako zwyciężczynię Aldonę Rynkiewicz z Warszawy. Urszula, która jest brązową medalistką Mistrzostw Polski Młodzików wróciła do domu z 4 miejscem.

Dwie nasze następne zawodniczki Sylwia Chreścianek, nasza najmłodsza zawodniczka i Paulina Małek aktualna Mistrzyni Polski Młodzików obydwoje w kategorii do 63 kg. Sylwia, złota medalistka z ubiegłorocznego turnieju w Łodzi. Pau-

lina stoczyła walkę z reprezentantką Białorusi, posiadaczką mistrzowskiego pasa Lagun Tatiana z Espadon Mińsk. Walka była bardzo wyrównana i zacięta. Paulina tę walkę wygrała. Niestety przez pewne niedociągnięcia organizacyjne prawie natychmiast Paulina musiała wyjść do walki finałowej. Dało o sobie znać zmęczenie i została ona srebrną medalistką tego międzynarodowego turnieju, obok niej na podium z brązowym medalem stanęła Sylwia. Agnieszka Kwiatosz po zaciętej walce sklasyfikowana została na 4 miejscu tak jak i Joanna Bieleńska, obie w kategorii do 55 kg. Ostatnia nasza zawodniczka Mariola Małyszczek startowała w kategorii do 68 kg. Aktualna Mistrzyni Polski Młodzików zdobyła medal brązowy, przegrała tylko z bardzo dobrą zawodniczką Darią Wyrzykowską z Warszawy, która wszystkie swoje walki wygrała przez nokaut. Podsumowując: dwa medale brązowe, jeden srebrny, 14 miejsce na 41 klubów i przeszło 600 zawodników należy uznać za sukces.

W poniedziałek otrzymaliśmy gratulacje od pani dyrektor Teresy Księżopolskiej osoby, która jak mało kto zaangażowana jest w pracę klubu. Uważnie śledzi wszystkie

nasze poczynania, wspiera nas i pomaga. Organizuje salę do prowadzenia treningów, a także ułatwia organizację nauki zawodnikom, którzy często wyjeżdżają na zgrupowania kadry. Można powiedzieć, że sukces młodych sportowców jest naszym wspólnym sukcesem.

- Czasu na odpoczynek po zawodach nie ma jednak za dużo, gdyż 13 grudnia jedziemy na międzynarodowy turniej do Czech, gdzie będziemy chcieli zaprezentować się z jak najlepszej strony mówi Leszek Grela.



Na zdjęciu od lewej: Emil Zajackowski, Sylwia Chreścianek, pani dyrektor Teresa Księżopolska, Piotr Guz, Mariola Małyszczek, Artur Rudziński, Emil Zajackowski, Marcin Wargol, trener Leszek Grela i leżące od lewej: Urszula Lipińska, Katarzyna Grela, Paulina Małek.

REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA

BEZPŁATNE LECZENIE W PRZYZCHODNI ZDROWIA „LOT - Medical”

przy WSK PZL - Świdnik S.A.

Zapewniamy **całkowicie bezpłatną** opiekę medyczną lekarza rodzinnego, pielęgniarki środowiskowo - rodzinnej i położnej środowiskowo - rodzinnej w ramach podstawowej opieki zdrowotnej dla pacjentów ubezpieczonych w Lubelskiej i Branżowej Kasie Chorych.

Warunkiem objęcia bezpłatną opieką przez Praktykę Lekarza Rodzinnego jest złożenie zaświadczenia o rezygnacji w poprzedniej przychodni i wypełnienie na miejscu deklaracji objęcia opieką.

Zapraszamy również do poradni okulistycznej, laryngologicznej, neurologicznej i ginekologicznej, udzielających bezpłatnych porad pacjentom ubezpieczonym w Lubelskiej Kasie Chorych - absolutnie wszystkim chętnym, w tym także zapisanym do lekarzy w innych przychodniach.

Nie jest wymagane skierowanie do okulisty i ginekologa.

Badania laboratoryjne dla osób ze skierowaniem od naszego lekarza rodzinnego lub specjalisty są bezpłatne.

Wszelkie informacje na temat funkcjonowania naszej przychodni mogą Państwo uzyskać pod numerami telefonów:

759-19-11 lub 751-20-61 wew. 55-81 rejestracja.

R-14

Przychodnia Zdrowia „LOT-Medical”

poleca kompleksowe wykonanie w ciągu 1 dnia badań profilaktycznych pracowników i kierowców (wszystkie kategorie) oraz osób ubiegających się lub posiadających pozwolenie na broń

Odpłatność uzależniona od stanowiska i charakteru pracy.

Możliwość negocjacji cen.

W cenie usługi bezpłatna wizyta lekarska, a dla kobiet także wizyta u ginekologa.

Przychodnia czynna jest od pn. do pt. w godz. 8-18.

Szczegółowe informacje pod nr tel. 759-19-11

lub 751-20-61, wew. 55-81.

R-84

UWAGA 2 w 1

SKLEP TEKSTYLNÝ „BEATA”
UBEZPIECZENIA PZU

Świdnik, ul. Raławicka 9 (I piętro)

Zapraszamy

codziennie 10-18, sobota 10-14; tel. (81) 751-62-14, 0602-736-628

R-49

CLIVE HARRIS W ŚWIDNIKU 14 stycznia 2004 r.

Dla osób potrzebujących, pragnących skorzystać z usługi Uzdrawiciela, bezpłatne bilety będą wydawane we wtorek 16 grudnia 2003 r. o godz. 15.00 w Spółdzielczym Domu Kultury, ul. Kruczkowskiego 6a.

Ilość biletów jest ograniczona. W związku z tym, każda osoba będzie mogła uzyskać tylko jeden bilet. Uzdrawianie jest bezpłatne.

IGUANA

OBOWIE, CIĄPY DZIECIĘCE,
MŁODZIEŻOWE,
HIT ZIMY - ŚNIEGOWCE,
ul. Wyszyńskiego 14
(pod dawnym Pewexem)

R-57

Spółdzielczy Dom Kultury
w Świdniku
ul. Kruczkowskiego 6a, tel. 751-23-88

zaprasza na
Aerobik

Dbasz o swoją figurę i kondycję?

Przyjdź i pocwicz z nami!

Zajęcia: poniedziałek 18.30-19.30

piątek 20.00-21.00

**Zespół Interwencji ds. Przemocy
Miejskie Centrum Profilaktyki
w godzinach: środa 13-18, czwartek 9-14
tel. 468-77-95**

WESELA

Organizacja przyjęć weselnych i okolicznościowych
w Szkole Podstawowej nr 3, tel. 751-64-26

i Szkole Podstawowej nr 7, tel. 468-52-94

w Stołówce Zakładowej przy WSK - tel. 0 602-181-520.

Przygotowywanie potraw na zamówienie z dowozem do domu na terenie Świdnika gratis

Informacja: tel. domowy 468-05-72 po 18.00

**Tanie abonamenty obiadowe - 3,50 zł/obiad
SP 2, SP 3, SP 7**

R-23

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Treść

.....

.....

.....

.....

.....

Imię i nazwisko

Adres

Sprzedam działkę budowlaną, 856 mkw, w Świdniku przy Al. Lotników Polskich. Tel. 468-16-33. B-2191

Sprzedam mieszkanie M-4, 3 pokoje, II p., w Łęcznej, ul. Orląt Lwowskich 3. Tel. 0601-150-084, (0-81) 752-34-90, po 22.00. B-2192

Garaż blaszany do wynajęcia, Francuszków, 50 zł miesięcznie. Tel. 0507-056-758. B-2193

Sprzedam mieszkanie, pokój z kuchnią, pow. 32 mkw., II piętro, centrum Świdnika. Tel. 468-05-80. B-2194

Do wynajęcia 2-pokojowe mieszkanie, umeblowane, IV piętro, w centrum miasta. Tel. 468-06-96. B-2195

Sprzedam wieżę Schneider, 4 segmenty, 2 kolumny, pilnie. Tel. 468-07-08, 0504-267-745. B-2196

Kupię kawalerkę do 22 mkw. Tel. 751-71-47. B-2197

Sprzedam meble zamojskie, dwa i pół regału, szafa, ława, wersalka, 2 fotele. Tel. 468-38-81. B-2198

Zdecydowanie kupię małe mieszkanie lub kawalerkę w Świdniku. Tel. 0691-075-104. B-2199

Kupię meble kuchenne i wirówkę. Tel. 581-06-69, po godz. 16.00. B-2200

Sprzedam tanio zamrażarkę czterozmrażalową - FORON dkk. Tel. 751-27-95; 0501-242-986. B-2201

Wynajmę garaż blaszany, ocieplany, na ul. Kusocińskiego, od zaraz. Tel. 751-61-86. B-2202

Wynajmę mieszkanie, 3 pokoje, na ul. Armii Krajowej. Tel. 750-11-84. B-2203

Sprzedam garaż murowany, za Championem, z księgą wieczystą. Tel. 750-11-84. B-2204

Sprzedam stół rozkładany. 751-37-30. B-2205

Sprzedam grzejniki żeberkowe, blaszane, 15 szt, nowe. Tel. 468-76-41. B-2206

Sprzedam książkę „Naprawa samochodów Fiat-126p”. „Części zamienne do Fiata”-gratis. Tel. 468-76-41. B-2207

Sprzedam futro z nutrii, szafir, długie, rozmiar średni, z toczeniem z nutrii. Tel. 468-76-41. B-2208

Sprzedam futro z nutrii, szafir, krótkie, rozmiar średni, z czapką z nutrii. Tel. 468-76-41. B-2209

Wydzierżawę widną halę o pow. 150 mkw, koło lasu, na każdej działalności. Tel. 721-66-67. B-2210

Sprzedam tanio lodówkę Polar 284 A, wys. 140x57x60, oddzielnie zamrażalnik. Tel. 751-54-97. B-2211

Angielski-korepetycje (w domu ucznia), bardzo tanio, z doświadczeniem. Tel. 723-45-96, 0501-446-926. B-2212

GABINET GINEKOLOGICZNY

Zapraszamy w godz. 17-19

Świdnik ul. Norwida 2
(z tyłu za nowym szpitalem)

Tel. 751-54-54

**Możliwość rezerwacji
godziny przyjęcia**

R-1

Cheć coś kupić, sprzedać, zamienić? Wystarczy wyciąć kupon z „Głosu Świdnika” (zamieszczamy go obok) i dostarczyć do redakcji. Ogłoszenie do ogłoszenia 10 słów zostanie opublikowane bezpłatnie. Oferta nie dotyczy podmiotów gospodarczych.

Wynajmę murowany garaż za „Plussem”. Tel. 468-76-47, po godz. 16.00. B-2213

Sprzedam działki budowlane (wszystkie media), ogrodnicze (dowolnej wielkości). Tel. 0605-584-118. B-2214

Sprzedam sterowniki do pieca c.o. Euroster-2000, nieużywany, 70 zł. Tel. 0601-366-208. B-2215

Choinki-wysokość do 8m, piękne, gęste, z plantacji. Tel. 467-05-70. B-2216

Język rosyjski-korepetycje, przygotowanie do matury. Tel. 751-24-32, 0607-996-393. B-2217

Angielski-solidnie, podstawówka, gimnazjum, liceum, cena 15-20 zł/60 min. Tel. 751-32-79. B-2218

Sprzedam garaż murowany z kanałem przy ul. Targowej. Tel. 468-81-44. B-2219

Sprzedam tanio dwuosobową kanapę rozkładaną. Tel. 468-78-69. B-2220

Sprzedam rury żeliwne wodociągowe o śred. p 150. Tel. 468-36-35. B-2221

Angielski, nauczyciel z doświadczeniem, regularna nauka, matury. Tel. 751-31-36. B-2222

Wynajmę mieszkanie umeblowane. Tel. 0504-300-205. B-2223

Sprzedam mieszkanie, 3 pokoje, w Świdniku, ul. Niepodległości. Tel. 751-36-55. B-2224

Matematyka-pełny zakres, skutecznie i bezstresowo, mgr inż. Tel. 468-61-84, 0501-233-216. B-2225

Niemiecki-tłumaczenia, korepetycje i nauka języka, mgr germanistyki. Tel. 468-30-08, 0504-073-765. B-2226

Sprzedam garaż murowany w komplecie obok Championa. Tel. 751-21-39, wieczorem. B-2227

Komplet opon zimowych i felgi 185x65x15 sprzedam lub zamienię na 14-stki letnie. Tel. 468-50-14. B-2228

Konsultacje prawne z zakresu prawa rodzinnego Miejskie Centrum Profilaktyki

przy ul. Norwida 2

w każdy poniedziałek w godz. 13-17

tel. 468-77-95

Jeśli ktoś z Twojej rodziny jest uzależniony od alkoholu, a Ty czujesz się samotna i nie masz się z kim podzielić swoimi problemami. Przyjdź! **Miejskie Centrum Profilaktyki**
Grupa wsparcia dla kobiet pok. nr 8
piątek godz. 17-20.

PIXEL

SKLEP KOMPUTEROWY

• komputery
• monitory
• drukarki
• akcesoria

ul. Wyszyńskiego 26
(obok przychodni)
tel. 469-73-20

R-48

Restauracja HELENA

zaprasza na:

Bal Sylwestrowy

Zapewniamy: -miłą obsługę,
-smaczne jedzenie (kuchnia śródziemnomorska)
-muzykę dla wszystkich.

Informacja: Świdnik, ul. Turystyczna 1, Tel. 751-45-84

Zgłoszenia do 20.XII.2003

R-55

SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT

Karol Serwin
zwycięzcą Pucharu Europy
w trialu rowerowym

Kolejny sukces Serwina

Zawodnik Klubu Motorowego Champion Świdnik - Karol Serwin wywalczył złoty medal w trialu rowerowym w kategorii juniorów podczas tegorocznej edycji finału Pucharu Europy.



Fot. Stanisław Sucka

Świdniczanin, po pierwszych letnich zawodach w Austrii był drugi. Jednak w Brzeszczach (Małopolska) okazał się bezkonkurencyjny w hali i zwyciężył tym samym w klasyfikacji generalnej. Wyprzedził między innymi medalistów największych imprez Thomasa Mrohsa z Niemiec oraz Sebastiana Honeggera ze Szwajcarii.

Warto przypomnieć, że nie jest to pierwszy tegoroczny sukces młodego świdniczanina. Na rozegranych w lipcu i sierpniu mistrzostwach świata w kategorii kadetów, młody zawodnik KM Champion wywalczył srebrny medal.

PAW

Tytuł mistrza województwa dla Jakuba Grzysa Łączna gościła tenisistów

* W Ogólnopolskim Turnieju Kwalifikacyjnym kadetów rozegranym w Łęcznej rywalizowało trzech świdniczan z Gminno-Powiatowego Towarzystwa Tenisowego. W grze pojedynczej już w pierwszej rundzie z turnieju odpadł Zbigniew Mrówka, ulegając reprezentantowi UKT Radosławowi Adamowi Wiśniewskiemu 0/6, 2/6. Krystian Kiełbasa po zwycięstwie w 1/8 finału nad Bartłozem Starzyńskim z Plockiego Klubu Tenisowego w dwóch setach 6/0, 6/1 w spotkaniu ćwierćfinałowym przegrał z Mateuszem Marcem z Górnika Łęczna 3/6, 2/6. Natomiast najlepiej spisał się Jakub Grzys. Pogromcą znalazł dopiero w meczu półfinałowym, w którym po trzysetowej walce uległ Filipowi Ramsowi z ChTT Chrzanów 6/3, 0/6, 5/7. W grze podwójnej para Grzys-Kiełbasa w spotkaniu półfinałowym pokonała debel łączący Górnika Kamil Cieszyk-Mikołaj Cieszyk 6/3, 6/2. W meczu o pierwsze miejsce świdniczanin po zwycięstwie w meczu półfinałowym, w którym po trzysetowej walce uległ parze gospodarzy Bartłomiej Marzec-Mateusz Marzec w dwóch setach 5/7, 5/7.

* Nieco gorzej poszło naszym reprezentantom podczas Ogólnopolskiego Turnieju Kwalifikacyjnego w kategorii juniorów (seria 2). Łęczyńska hala okazała się najbardziej sprzyjającą Kubie Grzysowi, który w grze pojedynczej dotarł do ćwierćfinału. Tam musiał uznać wyższość Grzegorza Kłukowskiego z WKT Mera Warszawa przegrywając 5/7, 1/6.

W grze debelowej dobrze zaprezentowała się para Grzys-Kiełbasa docierając do półfinału. Tam świdniczanin po trzysetowej walce przegrał z duetem Łukasz Jurny (Return Zamość)-Kamil Sanciłki (WKT Mera Warszawa) 6/4, 2/6, 3/6.

* Podczas Mistrzostw Województwa w kategorii kadetów swoje spore umiejętności potwierdził Jakub Grzys. Świdniczanin okazał się zdecydowanie najlepszym pokonując w spotkaniu finałowym Bartłomieja Marca z Górnika 6/2, 6/2. Krystian Kiełbasa w meczu ćwierćfinałowym wygrał z Jakubem Hołowińskim z Górnika 6/0, 6/0, by przegrać w walce o awans do finału z Bartłomiejem Marcem w trzech setach 7/5, 4/6, 1/6.

Rozmowa z Dariuszem Kurkiem Służę swoją pomocą

* Podczas ostatniego meczu siatkarzy Avii, został Pan przedstawiony jako kierownik drużyny naszego zespołu. Należy przez to rozumieć, że chce się Pan zwrócić do świdniczkim klubom?

- Na pewno tak, choć nie jest jeszcze do końca przesądzone, czy w roli kierownika drużyny. Nie ukrywam, że wróciłem do kraju po 20 latach i nie

znam jeszcze dokładnie realiów panujących w polskim sporcie. Mam ambitne plany, ale za wcześnie na razie, aby o nich mówić. Myślę, że wszystko powinno rozstrzygnąć się z początkiem nowego roku. Być może zostanie menadżerem klubu. Mam trochę kontaktów w Belgii i myślę, że mogłbym to wykorzystać dla dobra świdnickiej siatki.

* Proszę przypomnieć kibicom swoje największe osiągnięcia sportowe.

- Ze Świdnika wyjechałem w 1983 roku do Niemiec. Później trafiłem do Belgii, gdzie grałem nieprzerwanie do 1997 roku. Mam na swym koncie tytuły: mistrza Belgii, zdobywcę Pucharu Belgii, a także Pucharu Europy. Kilkakrotnie byłem także wybierany najlepszym zawodnikiem ligi belgijskiej.

* Co skłoniło Pana do powrotu?

- Postanowiłem wrócić do kraju i spróbować swoich sił w biznesie. Nie wiem jeszcze, czym konkretnie będę się zajmował.

* Będzie Pan służył swoją fachową radą trenerowi Lemiechowskiemu, który niejednokrotnie podkreślał, że chciałby mieć przy sobie kogoś, kto czasami mu doradzi w trakcie meczu?

- Z Krzyskiem znamy się i przyjaźnimy już bardzo długo. Na pewno zawsze, kiedy tylko będzie chciał, to będę mu służył swoją pomocą. Będę starał się jak najbliżej drużyny.

Rozmawiał: PAW

Złoto i dwa razy brąz dla LKSW „Dan” Świdnik

Wrócili z medalami

W rozgrywanym w hali warszawskiego AWF VI Pucharze Bielan i IV Międzynarodowych Mistrzostwach Warszawy w taekwondo w wersji WTF wystartowało ponad 600 zawodników z 41 klubów Polski, Rosji i Białorusi. Poziom sportowy i organizacyjny był bardzo wysoki. Był to największy jak dotychczas turniej WTF w Polsce. Bielańska impreza organizowana przez klub UKS „Taebaek” od kilku lat uznawana jest za nieoficjalne techniczne mistrzostwa Polski dzieci w wersji WTF.

Dzieci z roczników 1990-93 rywalizowały w układach formalnych i konkurencyjnych sprawnościowych, zaś młodziecy oraz kadeci z roczników 1986-89 w układach, a także walkach. Wśród startujących znaleźli się reprezentanci Lubelskiego Klubu Sportów Walki „Dan” Świdnik, którzy trzykrotnie stawali na podium. Złoto w kopnięciach dollyo-chagi na czas chłopców 13-letnich (wśród 36 startujących) zdobył Adrian Klajda. Trzecie miejsce w układach formalnych chłopców 12 i 13-letnich ze stopniami 3 kup i wyższymi (30 startujących) zajął Lucjan Bosak. W tej samej kategorii Klajda uplasował się na czwartej pozycji.

Warto dodać, że konkurencja była rozgrywana w bardzo silnej obsadzie, a o kolejności finalistów decydowały różnice w granicach 0,1 - 0,2 pkt., a nieraz oceny z poprzedniej rundy przy remisach. Nasza „jedynaczka” w walkach, Iwona Duklewska, wywalczyła w Warszawie brązowy medal. W ćwierćfinale pokonała Agnieszkę Sokolińską z SKT „Pomorz” Świnoujście, zaś w półfinale spotkała się z o dwa lata starszą Aleksandrą Gasińską z UKS ZS Bełżyce. Zacięty pojedynek przy stanie 3:3 zakończył się ostatecznie zwycięstwem zawodniczki z Bełżyc przez wskazanie sędziowskie.

Na zdjęciu od lewej: Lucjan Bosak, Iwona Duklewska, Adrian Klajda.



Puchar pojechał do Łopiennika Górnego Gościnni gospodarze

W minioną sobotę w kawiarni Osrodka Sportowo-Rekreacyjnego PZL-Świdnik, rozegrany został Mikołajkowy Turniej Bilarda (pool „8”) o Puchar Dyrektora Naczelnego PZL-Świdnik S.A. Zawody zorganizowane przez Komisję Międzyzakładową Wolnego Związku Zawodowego „Sierpień 80” PZL-Świdnik zgromadziły na starcie siedemnastu zawodników.

W turnieju uczestniczyli również zawodnicy Szkolnej Sekcji Bilarda z Łopiennika Górnego. Pierwsze miejsce i puchar Dyrektora Naczelnego PZL-Świdnik zdobył Bartłomiej Świdnik z Łopiennika Górnego, który w grach finałowych wygrał wszystkie swoje mecze. Na drugiej pozycji uplasował się Marcin Furmaniuk ze Świdnika, a na trzeciej Wojciech Łysomirski, pracownik PZL-Świdnik. Pamiątkowe dyplomy i nagrody wręczał zwycięzcom ośbicie Mieczysław Majewski, Dyrektor Naczelny PZL-Świdnik S.A. Organizatorzy zawodów składają podziękowania Dyrekcji PZL-Świdnik za objęcie patronatem sobotnich zawodów. Kolejny turniej poola „8” odbędzie się w marcu 2004 r.

Siatkarze Avii nadal liderem Nie zwalniali tempa

Hala wypełniona do ostatniego miejsca, wspaniały doping fan-klubu kibica, a co najważniejsze „ładna dla oka” i skuteczna gra Avii. Tak w skrócie można podsumować ostatni wygrany mecz świdniczkich siatkarzy, którzy nadal zajmują pozycję lidera.

W najbliższy weekend „złoto-niebieskich” czeka ostatni ligowy pojedynek w tym roku. Ich wyjazdowym rywalem będzie zespół Chemika Bydgoszcz.

Znakomita passa siatkarzy Avii trwa. Przed tygodniem, zespół wygrał już szóste spotkanie ligowe. Tym razem świdniczanin odprawił z kwitkiem zespół Jadaru Radom, z którym wygrali pewnie 3:0. Bardzo dużo zawodziliśmy naszej publiczności, a w szczególności naszemu fan-klubowi kibica, który na pewno podrywał zespół do walki - mówi Krzysztof Lemiech, trener siatkarzy Avii. - Atmosfera meczu była niepowtarzalna.

Mecz, to także cała oprawa z nim związana. Niejednokrotnie powtarzałem, że mojej drużynie bardzo dobrze gra się przy żywiołowo reagującej publiczności. Kibice na pewno mieli wpływ na waleczną postawę zespołu. Bardzo się cieszę z tego zwycięstwa. Zdarzały się jeszcze błędy i chwilowe przestoje w grze mojego zespołu, ale w dwóch setach drużyna grała niemal „koncertowo”. Na słowa pochwały zasłużyła cała drużyna, ze szczególnym wyróżnieniem dla naszego rozgrywanego Marcina Ogónowskiego, który bardzo mądrze kierował grą kolegów.

Spotkanie z Jadarem Radom było debiutem w nowej roli Dariusza Kurka. Były, znakomity siatkarz Avii, który przez kilkanaście lat grał w lidze belgijskiej, w tym sezonie będzie pełnił funkcję kierownika drużyny.

W najbliższej kolejce serii B I ligi, która ze względu na nieparzystą liczbę drużyn będzie dla Avii ostatnim ligowym sprawdzianem w tym roku (w ostatniej serii świdniczkich zespół pauzuje) zespół „złoto-niebieskich” zmierzy się na wyjeździe z Chemikiem Bydgoszcz. Obok Avii jest to chyba najbardziej doświadczony zespół w serii B I ligi, który podobnie jak Avia, gra w tej klasie rozgrywkowej od kilku dobrych lat. - Nie ukrywam, że chcemy wygrać w Bydgoszcz, choć zdajemy sobie sprawę, że może to być trudne zadanie - komentuje świdniczką szkołeniowiec. - W Chemiku gra kilku naprawdę dobrych i doświadczonych zawodników. Co prawda drużyna nie znalazła Brdy zdarzył się już w tym sezonie wpadki, bo między innymi uległ Jadarowi Radom, ale ja nie bawię się w interpretację wyników. Najważniejsze, aby mój zespół zagrał w pełni skoncentrowany i podobnie jak w ostatnim pojedynku, zaskoczył rywala dobrą grą.

Po meczu z Chemikiem, świdniczanin będą mieli kilkutygodniową przerwę w meczach ligowych. Rozgrywki rundy rewanżowej rozpoczyna się na początku stycznia. Nie wykluczone, że wcześniej rozegrany zostanie Memoriał Z. Pyca i H. Siennickiego. Jeśli nie uda się zorganizować turnieju, to najprawdopodobniej pojedyńczym meczem, z zaproszonym zespołem z serii A - zostanie uczczona pamięć tragicznie zmarłych siatkarzy Avii.

PAW

Mikołajkowy prezent UKS Brzeziny

7 grudnia w sali sportowej Szkoły Podstawowej nr 5 rozegrany został I Mikołajkowy Turniej Mini-Koszykówki dziewcząt. W zawodach wzięły udział drużyny MKS Chelm, GIM Basket 2 Przemyśl, LUKS Lubartów i UKS Brzeziny Świdnik.



Gospodynie zawodów, dziewczęta z UKS Brzeziny Świdnik, okazały się w tej stawce bezapelacyjnie najlepsze odnosząc trzy zdecydowane zwycięstwa: 86:11 z MKS Chelm, 41:12 z LUKS Lubartów oraz 97:11 z GIM Basket 2 Przemyśl. W zwycięskiej drużynie wystąpiły: Agata Dobrowolska, Magdalena Koperwas, Karolina Koperwas, Agata Kocira, Aleksandra Szydłowska, Aleksandra Karczmarczyk, Karolina Jachimczuk, Iga Chudziak, Justyna Bednarska, Anna Koperda, Agnieszka Michalska, Anika Zolnierczuk, Katarzyna Mazur i Magdalena Marzec. Od trzech lat zespół UKS Brzeziny prowadzi trener Cezary Nowak.

Organizatorzy dziękują dyrekcji SP nr 5 oraz PSS Społem za pomoc w organizacji zawodów.

NA CZEŚĆ PAPIEŻA

W dniach 2 – 12 grudnia, w Miejsko - Powiatowej Bibliotece Publicznej, obejrzeć można kolejną już wystawę, zorganizowaną przez Świdnickie Koło Filatelistów oraz dyrektor biblioteki, Jadwigę Ciołek. Tym razem jest to ekspozycja filatelistyczna – numizmatyczna, tematem której stał się wielki człowiek współczesnego świata – Jan Paweł II. Szczególną okazją do zaprezentowania tych właśnie zbiorów jest również obchodzone w tym roku 25 – lecie pontyfikatu Ojca Świętego.

Otwarcie wystawy zgromadziło przedstawicieli władz miasta i powiatu oraz licznych mieszkańców Świdnika. Stało się też okazją do podsumowania działań w filatelistyce, numizmatyce i medalierstwie, dotyczących Ojca Świętego. Jan Paweł II jest bowiem jedną obecnie osobą w dziejach świata, której poświęcono tak wiele miejsca w tych trzech dziedzinach kolekcjonerstwa. Ołbrzymia popularność, spowodowana przede wszystkim niezwykłą osobowością, charyzmą, a także wrażliwością i pielgrzymkami Papieża, upamiętniona została na znaczkach, medalach, monetach.

Jadwiga Ciołek przypomniała, że Jan Paweł II to nie tylko głowa Kościoła, ale również wspaniały poeta i dramaturg. Odczytane przez nią wiersze Karola Wojtyły stworzyły doskonałą nastroj do obejrzenia wystawianych ekspozycji.

O szczegółach ekspozycji opowiedział nam Jan Chojiński:

– „Na 22 ekranach prezentujemy zbiory znaczków, kopert, kasowników, kart pocztowych. Właścicielem tego ciekawego zbioru jest Janusz Kuśmirek z Lublina, który jako jeden z pierwszych od chwili wyboru Karola Wojtyły na Papieża zaczął gromadzić filatelii związane właśnie z Ojcem Świętym.

Oprócz walorów pocztowych pokazujemy także medalierstwo, numizmatykę i fonokartystykę papieską. Są to przepiękne rzeczy, a ich projekty wykonane zostały przez ludzi o wielkich umiejętnościach, np. przez lublinianina Zbigniewa Kotyłę. Medale pochodzą z kolekcji Zbigniewa Nestorowicza, jest ich tutaj 100. Wybite były z okazji kolejnych rocznic pontyfikatu czy urodzin Papieża, Jego przyjazdów do Polski, wystaw filatelistycznych. Podobnie jest z monetami. Te, które prezentujemy należą do naszego Koła. Ciekawym eksponatem jest kwadratowa moneta, wybita w październiku tego roku i poświęcona 25 rocznicy pontyfikatu. aw

15. URODZINY ROTOR - FILMU

JUBILEUSZOWE WSPOMNIENIA

28 listopada, w siedzibie Amatorskiego Klubu Filmowego „Rotor - Film”, odbyło się okolicznościowe spotkanie, a okazją do świętowania było obchodzone właśnie w tym miesiącu 15 - lecie Klubu, założonego w 1988 r. z inicjatywy Tadeusza Chwałczyka. Na „Jubileuszowe wspomnienia” przybyli: przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Radek, przewodniczący Komisji Oświaty, Rodziny i Spraw Społecznych Stanisław Kubinię, sympatycy i przyjaciele filmowców, a także obecni członkowie klubu oraz ci, którzy już nie współpracują z nim na co dzień, ale z sentymentem wspominają czasy, gdy tu działali.

Po uroczystym otwarciu spotkania, oficjalnych przemowach, podziękowaniach, życzeniach, symbolicznej lampce szampa i pysznym torcie, można było obejrzeć pierwsze „Telekroniki Świdnika”, kulisy ich tworzenia oraz filmy, które powstały w ciągu tych 15 lat i które zdobyły mnóstwo nagród i wyróżnień na licznych festiwalach, o czym świadczą wyeksponowane na ścianach siedziby klubu dyplomy.

Najbardziej interesującą częścią wieczoru były wspomnienia najstarszych członków „Rotor - Filmu”, nazywanych przez Tadeusza Chwałczyka „dinozaurami”. Choć nie spotykają się zbyt często, bo los porzucił ich w różne części kraju, to jednak nadal czują się ze sobą bardzo związani i nie mogli nie przybyć na ten jubileusz. Słuli opowieści o swoich początkach w klubie, o tym, jakim nauczycielem był pan Tadeusz. Nie zabrakło również refleksji:

– Myśmy spędzili tutaj fajnie czas – mówi Paweł Halski, jeden z klubowych „dinozaurów”, który teraz mieszka w Warszawie – chociaż pan Tadeusz był czasem nieznoszny. Ale na te doświadczenia patrzy się teraz z takim rozróżnieniem, z nutką sentymentalizmu.

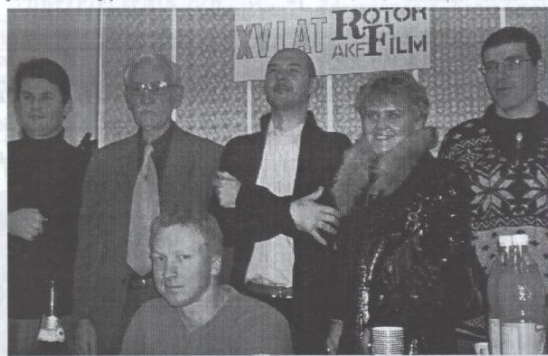
– Nauczył nas – wtrąca Krzysztof Wąciór – odpowiedzialności za swoje czyny, konsekwencji. Dziś widzę, że klub nauczył mnie solidnego rzemiosła.

Opinie kolegów potwierdza Mariusz Kądziała, który należał do klubu prawie od samego początku. Może się kiedyś buntowali przeciwko dyscyplinie i metodom pana Tadeusza, ale mieliśmy prawo, bo mieliśmy po nasie czy dwadzieścia lat, a to jest okres buntu. Ale te doświadczenia techniczne zdobyte tutaj przysłużyły się później w pracy w telewizji.

O historii, dotychczasowym działaniu i osiągnięciach AKF „Rotor - Film” mieliśmy okazję prze-

czytać w 41. numerze „Głosu Świdnika” z dn. 28. 11. 03, pana Chwałczyka zapytałam więc o warunki, które musi spełnić potencjalny kandydat na filmowca oraz o plany na najbliższą przyszłość:

– Wychodzę z założenia takiego i to chyba się sprawdza, że albo rzucam kogós na głęboką wodę i ten ktoś się uratuje, nie utonie, albo niech się bawi w co innego, bo się po prostu nie nadaje. Ja mówię tylko główne zasady, nie stoję i nie pokazuję co po kolei mają robić. Jeśli ktoś nie



NA ZDJĘCIU OD LEWEJ: MARIUSZ KĄDZIAŁA, TADEUSZ CHWAŁCZYK, PAWEŁ HALSKI, ANETA LESZCZYŃSKA-KOMSTA, MARIUSZ KULCZYCKI, NIŻEJ ADAM DYCKOWSKI. fot. Agnieszka Wójcik

potrafi przez ten etap przebrnąć, to znaczy, że powinien się zająć czymś innym. Właściwie są trzy warunki do spełnienia, by można było zostać przyjętym do naszej organizacji: dolna granica wieku 15 lat, zainteresowanie filmem i dobre wyniki w nauce, bo nie mogą zainteresowania przeszkadzać w nauce. Jesteśmy w kontakcie ze szkołami i jeśli ktoś ma za dużo jedynek czy dwójek, to mówię do niego – Kolego, daj sobie spokój przez dwa miesiące, popraw wyniki w nauce i potem wracaj do klubu. I to zdaje egzamin. aw

Jazzowy listopad

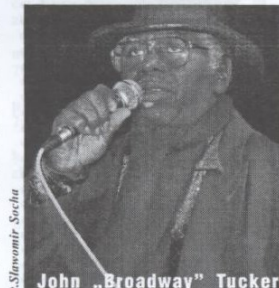
Przy trzech koncertach nazwa VII Świdnicki Festiwal Jazzowy organizowany przez Miejski Ośrodek Kultury wydaje się nazwą na wyrost. Ale nawet ten jeden koncert kwartetu Tomasza Stańki, 26 listopada stał się muzycznym świętem i dowiódł, że wielka sztuka znajduje się zawsze swych wyznawców. Twórca z parnasu światowego jazzu, w przepelnionej sali kina, przedstawił misterium, w którym zawarł całą istotę tej muzyki. Jej piękno, doskonałość, skondensowane emocje i skupienie. Mistrz trąbki sprawił wszystkim niespodziankę grając w towarzystwie pianisty Marcina Wasilewskiego, basisty Sławomira Kurkiewicza i perkusisty Michała Miśkiewicza, utwory z najnowszej płyty, która ukazuje się w styczniu. Z zapowiadanego albumu „Soul of things” wykonał tylko trzy utwory, chociaż zagrane inaczej niż na płycie.

Tydzień wcześniej z polsko-amerykańskim zespołem, wystąpił śpiewający bluesa John „Broadway” Tucker z Kalifornii. Gitarzysta Leszek Cichoński wraz z Woj-



Tomasz Stańko

ciechem Karolakiem, mistrzem organów Hammonda zapraszają co jakiś czas na koncerty do Polski amerykańskich muzyków. Trzy lata temu gościł z nimi w Świdniku niezapomniany Carlos Johnson. Tucker sprawił chyba satysfakcję wszystkim, nie tylko zwolennikom bluesa. Niespodzianką dla publiczności, był występ świdnickiego zespołu „Standards Live”. W kilku jazzowych utworach pokazali niezły warsztat, jak na młody wiek członków zespołu.



muzjo

Świdniczanie wspomogli dzieci

DARY SERCA

Jak co roku w Powiatowym Centrum Edukacji Zawodowej działał sztab ogólnopolskiej akcji „Pomóż dzieciom przetrwać zimą”. Pracowało w nim 30 wolontariuszy, nauczycieli i uczniów tej szkoły. W ciągu tygodnia zebrano około 250 kg żywności. W tym 25 kg konserw mięsnych, 17 kg kaszy, 127 kg słodczy.

– Wśród darów była także odzież – 50 kg, środki czystości – 21 kg i zabawki – wylicza Grzegorz Doroba, szef sztabu. – Zbieraliśmy je w trzech punktach miasta: w szkole, internacie i supermarkecie Champion. Dary zostały przekazane na potrzeby podopiecznych

Komitetu Pomocy SOS. Tradycyjnie już towarzyszyli nam świdniccy strażacy, którzy zorganizowali pokazy sprzętu ratowniczo-gaśniczego.

